

JESIENNE POSZUKIWANIA.....

Leśni mieszkańcy intensywnie przygotowują się do nadchodzącej dużymi krokami zimy. Krótsze dni i dłuższe noce to wyraźny sygnał dla zwierząt leśnych, że niedługo pożywienie będzie dużo trudniej dostępne. Jedne zwierzęta robią zapasy tłuszczu i przygotowują się do snu zimowego, zaś inne gromadzą pożywienie. Jest również grupa leśnych mieszkańców, która na zimę zakłada „ciepłe ubranka” czyli zmienia futro letnie na zimowe. Jest ono innej barwy, gęstsze i przez to cieplejsze. Natomiast niektóre ptaki wybierają najlepszą dla siebie alternatywę, czyli odlatują do ciepłych krajów, gdzie przeczekają okres zimowy.

Listopad to okres równie wyętej pracy dla leśników szczególnie w dziedzinie ochrony lasu. A to za sprawą tak zwanych szkodników pierwotnych, jest to grupa owadów, która stanowi szczególne zagrożenie dla kondycji i zdrowotności królowej naszych polskich lasów czyli sosny zwyczajnej.

Dlatego co roku późną jesienią przed nadejściem dużych mrozów i wystąpieniem trwałej pokrywy śnieżnej, leśnicy wykonują tak zwane jesienne poszukiwania szkodników pierwotnych sosny. Takie próbne poszukiwania służą określeniu zagrożenia drzewostanów sosnowych i wielogatunkowych (z przewagą sosny w wieku powyżej 20 lat) przez szkodniki liściożerne, głównie takich gatunków jak: strzygonia choinówka, poproch cetyniak, barczatka sosnowka, osnuja gwiazdzista czy gatunki z rodziny borecznikowatych. Służba Leśna podczas poszukiwań ściśle współpracuje z Zakładem Ochrony Lasu, który wyznacza termin wykonania prac na podstawie wieloletnich badań i obserwacji.

Podczas spacerów po naszych lasach możemy przypadkowo zobaczyć tak zwane powierzchnie próbne. Miejsca te zaznaczone są na drzewach w postaci skrótu np. „**JP-20**”, co oznacza **Jesienne Poszukiwania** powierzchnia kontrolna nr **20**. Jesienne poszukiwania rozpoczyna się od wytyczenia 10 powierzchni próbnych o wielkości 0,5m² każda na stałych powierzchniach kontrolnych. Leśnicy wybiera pierwsze drzewo a kolejne w odległości około 35 metrów, i tak wytycza następne do uzyskania dziesięciu punktów. Przy każdym tak wyznaczonym punkcie wybiera się najbliższe drzewo i przy nim układa drewnianą ramkę o wymiarach 0,5 × 1,0 m. Połowa powierzchni próbnych ulokowana jest w bezpośrednim sąsiedztwie pnia, druga połowa w odległości 1,5 m od pnia. Powierzchnie te są rozmieszczone w 4 kierunkach od pnia drzewa, co roku w innym. Poszukiwania owadów obejmują ściółkę oraz glebę wewnątrz każdej ramki, a na pięciu powierzchniach także powierzchnię pnia drzewa do wysokości 1,5 m. W trakcie poszukiwań możemy znaleźć poczwarki strzygoni choinówki, poprocha cetyniaka czy zawisaka borowca, gąsienice barczatki sosnowki, kokony czyli larwy w oprzędzie boreczników, larwy osnuji gwiazdzistej czy jaja najgroźniejszego szkodnika brudnicy mniszki. Znalezione stadia rozwojowe szkodliwych owadów zbierane są do pudełek odpowiednio opisanych. Wiadomo że w lesie znajdują się również owady pożyteczne, które są wyłącznie zliczane i pozostawiane w miejscu znalezienia. Opisane pudełka z zawartością przekazywane są przez leśniczych do biura nadleśnictwa w celu zbiorczego przekazania z odpowiednią dokumentacją do Zakładu Ochrony Lasu. I tu do zadań ZOL należy określenie zdrowotności owadów i stopnia zagrożenia na danym obszarze.

Szkodliwe owady zimujące w różnych stadiach rozwojowych w ściółce, pomimo niewielkich rozmiarów mogą poważnie zaszkodzić lasom, ponieważ wykazują tendencję do „gradacji” czyli masowego wystąpienia. Dlatego jesienne poszukiwania są tak ważne i pozwalają ocenić nie tylko zagrożenie ale również zaplanować odpowiednio wcześnie czynności ochronne.

Monika Grzywińska
Specjalista ds. edukacji i promocji
Nadleśnictwo Pisz
Leśny Kompleks Promocyjny „Lasy Mazurskie”